

Sygn. akt II K 1028/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Anita Grunt

po rozpoznaniu w dniach 26.04.2017 r., 12.07.2017 r., 24.08.2017 r. sprawy

M. K. (1), ur. (...) w G.,

syna H. i B. z domu S.

oskarżonego o to, że:

w okresie od czerwca 2006 roku do 30 maja 2013 roku w G. uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2007 roku sygn. akt II C 3112/06 obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej syna S. K. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k. k.

I. oskarżonego M. K. (1) uznaje za winnego tego, że w okresie od lipca 2007 roku do dnia 2 lipca 2012 roku w G. uchylał się od wykonywania ciążącego na nim z mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2007 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 3112/06 obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie syna S. K. (1), przez co w okresie od lipca 2007 roku do grudnia 2009 roku naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czyn ten kwalifikuje z art. 209 § 1 k. k. w zw. z art. 209 § 1 a k. k. i za to na podstawie art. 209 § 1 a k. k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b, § 2 k. k. i art. 35 § 1 k. k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 34 § 3 k. k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k. k. zobowiązuje oskarżonego M. K. (1) do bieżącego wykonywania ciążącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie syna S. K. (1);

III. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 663,66 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt II K 1028/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

N. K. (1) (z domu S.) i M. K. (1) zawarli związek małżeński dnia 4 czerwca 2005 roku. Z tego związku dnia (...) urodził się ich syn S. K. (1). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2007 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 3112/06 małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie stron.

W punkcie 3. sentencji wyroku udział M. K. (1) w utrzymaniu i wychowaniu syna ustalono na kwotę 400 złotych miesięcznie, płatną z góry do 15. dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi, do rąk matki małoletniego N. K. (2). Pozostałymi kosztami utrzymania i wychowania małoletniego obciążono matkę, której powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, ograniczając władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka, takich jak wybór szkoły, zawodu, sposobu leczenia. Powyższy wyrok uprawomocnił się dnia 4 lipca 2007 roku. Postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 13 września 2011 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt IV RNsm 77/11 M. K. (1) został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem S. K. (2).

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia – k. 8 załącznika nr 1 do a/o; odpis wyroku SO w Gdańsku w sprawie II C 3112/06 – k. 25 załącznika nr 1 do a/o; odpis postanowienia w sprawie IV RNsm 77/11 SR Gdańsk – Południe w Gdańsku – k. 10 załącznika nr 1 do a/o

Począwszy od lipca 2007 roku oskarżony M. K. (1) nie uiścił na rzecz syna ani jednej raty alimentacyjnej zasądzonej wyrokiem rozwodowym, nie przekazywał mu żadnych prezentów ani nie widywał się z dzieckiem, podobnie jak członkowie jego rodziny. Egzekucja prowadzona przez komornika była bezskuteczna. S. K. (2) pozostawał na wyłącznym utrzymaniu matki. Do września 2008 roku N. K. (1) nie pracowała, kończyła studia, utrzymywała się wówczas wraz z dzieckiem z zasiłku wychowawczego z MOPS i zaliczki alimentacyjnej (w łącznej kwocie 700 złotych) oraz pomocy swoich rodziców. Od września 2008 roku podjęła pracę w (...) S. A. (gdzie pracuje do chwili obecnej), gdzie początkowo zarabiała 1.600 złotych miesięcznie, obecnie zarabia 2.200 złotych. W okresie od lipca 2007 roku do grudnia 2009 roku N. K. (1) brakowało środków finansowych na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych dziecka, nie miała pieniędzy na zakup jedzenia i ubrań dla syna.

W grudniu 2009 roku N. K. (1) wyszła za mąż za M. K. (2), po ślubie zamieszkali razem i zaczęli prowadzić wspólne gospodarstwo domowe. Wprawdzie oskarżony nadal w żaden sposób nie łożył na utrzymanie dziecka, jednak z uwagi na zarobki drugiego męża, sytuacja finansowa N. K. (1) i jej syna uległa znacznej poprawie, potrzeby życiowe dziecka były zaspakajane przez matkę i jej drugiego męża.

Dowód: zaświadczenie z (...) S. A. – k. 9 załącznika nr 1 do a/o; zeznania świadka N. K. (1) – k. 2 – 4 załącznika nr 1 do a/o, k. 36 – 38; zeznania świadka Z. K. (1) – k. 18 – 20 załącznika nr 1 do a/o, k. 61 – 62; zeznania świadka M. K. (2) – k. 62; zeznania świadka H. K. – k. 73; zaświadczenie od komornika sądowego – k. 12 załącznika nr 1 do a/o; informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej – k. 24 załącznika nr 1 do a/o; częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 34 – 36

W okresie od lipca 2007 roku oskarżony M. K. (1) pracował jedynie dorywczo, nie był zarejestrowany jako bezrobotny. Zamieszkiwał wówczas z rodzicami, nie płacił za mieszkanie, zdarzało się, że dokładał się do opłat za prąd i wodę. Poza obowiązkiem alimentacyjnym zasądzonym na syna S., nie posiadał nikogo na swoim utrzymaniu. Dnia 2 lipca 2012 roku został osadzony w Zakładzie Karnym w S., gdzie rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat. Podczas odbywania kary pozbawienia wolności nie był zatrudniony odpłatnie ani nie zwracał się z wnioskiem o zatrudnienie.

Dowód: informacja z PUP w G. – k. 22 załącznika nr 1 do a/o; k. 42; zeznania świadka H. K. – k. 73; informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 27 – 29; informacja z ZK S. – k. 56; częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 34 – 36

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 37 – 38 załącznika nr 1 do a/o

Na rozprawie oskarżony M. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w 2006 roku wyjechał do S., żeby tam ściągnąć małżonkę i polepszyć sobie życie. Tak się życie potoczyło, że się rozstali. W 2007 r. przyleciał do Polski na rozwód. Zostały zasądzone od niego alimenty w wysokości 400 złotych. Po tej rozprawie nie miał powrotu do S., bo tam przerwał pracę, a w Polsce było mu ciężko znaleźć pracę, bo wcześniej

odsiadywał wyrok, był karany i wszędzie, gdzie szedł pytać o pracę, chcieli zaświadczenie o niekaralności. Nie był w stanie płacić alimentów, utrzymywał się z dorywczych prac typu konserwator, remonty. Tak się ciągnęło do 2012 r. Był zarejestrowany jako bezrobotny przez jakiś czas. Bo jak dostawał propozycję pracy na stałe, to wszędzie chcieli zaświadczenia o niekaralności, a on był karany. Przez okres wskazany w zarzucie był zarejestrowany jako bezrobotny chyba przez 3 miesiące. Jego przeciętny dochód miesięczny nie przekraczał 1500 złotych. Mieszkał w tym okresie z rodzicami. Mama nie żyje od 2012 r., a tata jest na emeryturze. W okresie objętym zarzutem mama nie pracowała, a tata pływał. Oskarżony mieszkał w mieszkaniu wspólnie z rodzicami. Płacił 300 złotych za prąd i wodę. Jedzenie kupował sobie sam. Na jedzenie wydawał powyżej 600 złotych. W tym okresie zaraz po przyjeździe ze S. kilkakrotnie widział się z synem. Od 2008 r. nie widywał się z synem. Wiedział, że małżonka poukładała sobie życie, że syn ma drugiego ojca i nie chciał ingerować w ich życie. W latach 2007-2008 widział się z synem ze 3 razy. Spotykał się z synem u teściowej. W trakcie tych spotkań nie dawał synowi prezentów. Jak był w S., to robił paczki z ciuchami. Od 2008 r. parę razy zadzwonił do matki syna zapytać o niego. Nie przekazywał prezentów ani środków na utrzymanie syna. Jego rodzice chyba też nie. Oni z wnukiem się nie widywali. Jeśli chodzi o dochody w okresie objętym zarzutem, to w każdym miesiącu to była inna kwota. Zdarzało się, że były to kwoty niższe niż 1500 złotych. Zdarzały się też miesiące, że w ogóle nie miał zatrudnienia. Wtedy pozostawał na utrzymaniu rodziców. Jak u kogoś zrobił remont, ktoś go polecił, to się trafiała następna robota. Nie w każdym miesiącu dokładał 300 złotych do mieszkania. Jak zarobił, to mamie dawał, ale za te zaległe miesiące to nie dawał. Oskarżony nie posiadał majątku w postaci samochodu czy oszczędności. Nie przywiózł oszczędności ze S.. W 2012 r. w lipcu był osadzony w ZK S.. Był zatrzymany za czyn z art. 258 k. k. W S. nie pracował. Kiedyś było tam duże przedsiębiorstwo, ale upadło. Pracę mieli ci, co mieli wysokie wyroki. Po rozwodzie z byłą żoną może raz czy dwa był konflikt z konkubentem żony. To był przyjaciel oskarżonego, znali się od najmłodszych lat. Emocje działały. Oskarżony podał, że nie zjawiał się u syna, bo nie chciał mieć kontaktu z konkubentem małżonki. To była jego decyzja. Z tego, co się orientuje, to małżonka żyje w dobrym standardzie, bo jej obecny mąż pracuje na platformach bądź pływa. W latach 2006-2013 oni żyli razem. W tamtym okresie on pracował na kontaktach. Matka dziecka nie zwracała się do oskarżonego, że dziecku czegoś brakuje.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 34 – 36

W toku postępowania sądowego oskarżony został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. U badanego rozpoznano osobowość nieprawidłową. W czasie czynu u oskarżonego nie występowały inne zakłócenia czynności psychicznych, które znosiły lub ograniczały w znacznym stopniu jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Warunki art. 31 § 1 i 2 k. k. nie są spełnione. Oskarżony w aktualnym stanie zdrowia psychicznego może uczestniczyć w toczącym się postępowaniu i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 44 – 45

Oskarżony M. K. (1) ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Jest rozwiedziony, posiada jedno dziecko. Od kwietnia 2017 roku podjął pracę jako konserwator, nie posiada majątku.

Dowód: dane osobopoznawcze - k. 33 – 34

Oskarżony M. K. (1) był uprzednio czterokrotnie karany przez Sąd:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 20 marca 1996 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 367/96 za przestępstwo z art. 167 § 1 d. k. k.;
2. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 9 grudnia 1998 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 993/98 za przestępstwo z art. 203 § 1 d. k. k.;
3. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 16 stycznia 2003 r. w sprawie o sygnaturze akt XIX K 1160/03 za przestępstwo z art. 177 § 1 k. k.;

4. wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 2 lipca 2010 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 320/09 za przestępstwa z art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 258 § 1 k. k.

Dowód: dane o karalności – k. 39 – 41 załącznika nr 1 do a/o, k. 20 – 22, 68 – 70

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości. Sąd ustaleń w tym zakresie, jak i w zakresie stanu faktycznego, dokonał w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności w postaci: zeznań świadków N. K. (1), Z. K. (1), M. K. (2), H. K., odpisu aktu urodzenia, zaświadczenia o zatrudnieniu, zaświadczenia od komornika, odpisów orzeczeń sądowych, informacji z Powiatowego Urzędu Pracy, informacji o pobytach i orzeczeniach, informacji z Zakładu Karnego w S., danych o karalności, opinii sądowo – psychiatrycznej oraz częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie, w jakim zostały one uznane za wiarygodne.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na dokumentach ujawnionych w trakcie przewodu sądowego w postaci: odpisu aktu urodzenia, zaświadczenia o zatrudnieniu, zaświadczenia od komornika, odpisów orzeczeń sądowych, informacji z Powiatowego Urzędu Pracy, informacji o pobytach i orzeczeniach, informacji z Zakładu Karnego w S., danych o karalności. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości, co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Nadto zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości, ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Sąd w pełni dał wiarę opinii sądowo – psychiatrycznej wydanej w niniejszej sprawie na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Opinia ta jest bowiem jasna, pełna i nie budzi wątpliwości co do wiedzy i bezstronności sporządzających ją biegłych. Została ona wydana przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy oraz na podstawie badań sądowo – psychiatrycznych. Biegli zawarli w niej szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych badań oraz uzasadnili swoje wnioski odnośnie stanu psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie oraz w chwili badań.

Jako w pełni wiarygodne ocenił Sąd zeznania N. K. (1). Zeznania te znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków Z. K. i M. K., dokumentów w postaci odpisu aktu urodzenia, zaświadczenia o zatrudnieniu, zaświadczenia od komornika, odpisów orzeczeń wydanych w sprawach rodzinnych, a także w wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie, w jakim zostały one uznane za wiarygodne. Zdaniem Sądu, wskazany świadek starał się przedstawić przebieg wydarzeń w sposób możliwie obiektywny i bezstronny, nie dążąc przy tym do powiększenia stopnia winy oskarżonego, podając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść M. K. (1). Zeznała ona np. że w 2006 roku, kiedy oskarżony przebywał w S., przysłał synowi paczkę z nowymi ubraniami; że siostra oskarżonego raz przyniosła dziecku prezent z okazji M., że oskarżony w okresie objętym zarzutem nie posiadał majątku. N. K. (1) podała również szczerze, że gdy w grudniu 2009 roku wyszła ponownie za mąż, jej sytuacja finansowa uległa znacznej poprawie, jej i dziecku starczało na życie i stan taki trwał do sierpnia 2015 r., kiedy to jej mąż stracił pracę.

Za zasługujące na nadanie waloru wiarygodności Sąd uznał również zeznania Z. K. (1). Świadek ten szczerze i obiektywnie opisał sytuację finansową swojej córki i wnuka, zarówno w okresie po rozwodzie z oskarżonym, jak i potem po zawarciu związku małżeńskiego z M. K. (2), jak również pomoc finansową, jaką udziela córce. Zeznania te znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków N. K. i M. K., dokumentów w postaci odpisu aktu urodzenia, zaświadczenia o zatrudnieniu, zaświadczenia od komornika, odpisów orzeczeń wydanych w sprawach rodzinnych, a także w wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie, w jakim zostały one uznane za wiarygodne.

Jako wiarygodne Sąd ocenił także zeznania M. K. (2), które znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków, dokumentów w postaci odpisu aktu urodzenia, zaświadczenia o zatrudnieniu, zaświadczenia od komornika, odpisów orzeczeń wydanych w sprawach rodzinnych, a także w wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie, w jakim zostały one uznane za wiarygodne.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań H. K., aczkolwiek miały one niewielkie znaczenie dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek podał jedynie, że w okresie, kiedy syn przebywał w więzieniu, to nie płacił alimentów, nie miał natomiast wiedzy, czy płacił je, kiedy przebywał na wolności. Zeznał również, że kiedy oskarżony przebywał na wolności, to mieszkał u niego i pracował dorywczo w stoczni, co pozostaje w zgodzie z wyjaśnieniami M. K. (1). Przyznał również, że dziadkowie nie mieli kontaktu z wnuczką, nie przekazywali mu prezentów. Relacja tego świadka dotyczyła co do zasady okoliczności bezspornych w sprawie, nie kwestionowanych przez żadną ze stron.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Zauważyć należy, że oskarżony wprawdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, lecz jednocześnie nie kwestionował faktu, iż nie płacił rat alimentacyjnych na rzecz syna zasądzonych wyrokiem rozwodowym. Jak się wydaje, linia obrona przyjęta przez oskarżonego zmierzała do wykazania, iż obiektywnie nie był on w stanie wywiązywać się z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego oraz do wykazania, że nielożenie przez niego na utrzymanie syna nie narażało go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Do tych kwestii Sąd odniesie się w dalszych rozważaniach, dotyczących kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Sąd odmówił natomiast wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim podał on, że w latach 2007-2008 widział się z synem ze 3 razy, a po 2008 roku dzwonił do byłej żony, by spytać o syna oraz w zakresie, w jakim podał, że N. K. (1) jeszcze przed ślubem z M. K. (2) mieszkała z nim, prowadziła wspólne gospodarstwo domowe i pozostawała na jego utrzymaniu, albowiem są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań N. K. (1), M. K. (2) i Z. K. (1).

W świetle zebranego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego M. K. (1) nie budziły wątpliwości, aczkolwiek modyfikacji wymagał opis i kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu. Zdaniem Sądu, pewnym jest, że w okresie od lipca 2007 roku do dnia 2 lipca 2012 roku w G. uchylał się on od wykonywania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2007 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 3112/06 obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna S. K. (1), przez co w okresie od lipca 2007 roku do grudnia 2009 roku naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, wyczerpując znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k. k. w zw. z art. 209 § 1 a k. k. Modyfikacja opisu czynu i jego kwalifikacji dokonana przez Sąd spowodowana była nowelizacją Kodeksu karnego w zakresie brzmienia przepisu art. 209 k. k., która to nowelizacja weszła w życie dnia 31 maja 2017 roku. Zgodnie z aktualnym brzmieniem przepisu, przestępstwa nie alimentacji dopuszcza się ten, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową. Obecnie więc, uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego wynikającego jedynie z ustawy nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 209 k. k. Dlatego też, Sąd w wyroku zmienił datę początkową popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu na lipiec 2007 roku, albowiem wówczas uprawomocnił się wyrok rozwodowy, w którym orzeczono wobec oskarżonego obowiązek alimentacyjny na rzecz syna. Jeśli chodzi natomiast o datę końcową popełnienia czynu Sąd określił ją na dzień 2 lipca 2012 roku, kiedy to M. K. (1) został osadzony w Zakładzie Karnym w S. celem odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat. Odnosnie natomiast narażenia uprawnionego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, zauważyć należy, że od dnia 31 maja 2017 r. okoliczność ta nie jest już znamieniem przestępstwa niealimentacji w jego typie podstawowym (art. 209 § 1 k. k.), stanowi natomiast znamię typu kwalifikowanego (art. 209 § 1a k. k.). Sąd ustalił, że małoletni pokrzywdzony był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w okresie od lipca 2007 roku do grudnia 2009 roku, kiedy to pozostawał na wyłącznym utrzymaniu swojej matki (która do września 2008 roku nie pracowała, a następnie podjęła pracę i zarabiała 1.600 zł miesięcznie), której od czasu do czasu pomagali rodzice. Natomiast w grudniu 2009 roku N. K. (1) wyszła za mąż za M. K. (2), po ślubie zamieszkali

razem i zaczęli prowadzić wspólne gospodarstwo domowe i wówczas sytuacja finansowa N. K. (1) i jej syna uległa znacznej poprawie, potrzeby życiowe dziecka były zaspakajane przez matkę i jej drugiego męża.

Sąd miał na uwadze, że oskarżony M. K. (1) praktycznie przez cały okres od momentu orzeczenia wobec niego w wyroku rozwodowym obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna, nie wywiązywał się z tego obowiązku. Okolicznością usprawiedliwiającą oskarżonego nie jest podnoszony przez niego argument, że był on w konflikcie z konkubentem byłej żony i dlatego nie pojawiał się u syna, albowiem nie jest to okoliczność, która w jakikolwiek sposób zwalniałaby go z obowiązku alimentacyjnego. W okresie od lipca 2007 roku do momentu podjęcia pracy we wrześniu 2008 roku N. K. (1) utrzymywała się wraz z dzieckiem z zasiłku wychowawczego z MOPS i zaliczki alimentacyjnej (w łącznej kwocie 700 złotych) oraz pomocy swoich rodziców, natomiast od września 2008 roku do grudnia 2009 roku ze swojej pensji w wysokości 1.600 złotych. co jednoznacznie wskazuje, iż sytuacja materialna uprawnionego do alimentacji nie była wówczas łatwa. W utrzymaniu dziecka N. K. (1) pomagali rodzice. Fakt, iż potrzeby dziecka takie jak jedzenie czy ubranie, były wówczas w miarę możliwości zaspakajane, nie ma tutaj znaczenia, bowiem zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z Funduszu Alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (por. wyrok SN z 27.03.1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987/8/103). Dlatego też Sąd przyjął, że w okresie od lipca 2007 roku do grudnia 2009 roku małoletni S. K. (1) był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Odnosnie natomiast dochodów M. K. (1), jego stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych, w pierwszej kolejności podkreślić należy, że w okresie popełnienia przypisanego mu czynu nie był on zarejestrowany jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy, co świadczy, że nie poszukiwał on wówczas aktywnie zatrudnienia, gdyż nie był zainteresowany podjęciem stałej pracy zarobkowej, bądź też, że miał pracę „w szarej strefie”, z której dochód nie był nigdzie wykazywany. Podkreślić należy, że w okresie przypisanego mu czynu oskarżony nie był pozbawiony wolności, a zatem, będąc młodym, zdrowym mężczyzną, z wyuczonym zawodem mechanika samochodowego, miał on pełną możliwość podjęcia zatrudnienia. Odnosnie podniesionego przez oskarżonego argumentu, że nie mógł on otrzymać pracy z uwagi na jego wcześniejszą karalność, zauważyć należy, że - jak wynika z jego oświadczenia złożonego na rozprawie podczas odbierania danych osobowych – obecnie od kwietnia 2017 roku pracuje on jako konserwator i w podjęciu tej pracy nie przeszkodziła jego karalność. Przez cały okres objęty zarzutem oskarżony pracował, wprawdzie dorywczo, ale osiągał z tego tytułu stały dochód w wysokości około 1.500 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu, były to dochody wystarczające, umożliwiające oskarżonemu wywiązywanie się z obowiązku świadczenia renty alimentacyjnej w niewygórowanej wysokości 400 złotych miesięcznie, zwłaszcza, że - mieszkając z rodzicami – nie ponosił on praktycznie żadnych kosztów mieszkania, od czasu do czasu, w miarę możliwości, dokładał rodzicom do opłat za media (około 300 złotych miesięcznie), ale jeśli nie miał na to pieniędzy, to nie płacił. Mając na uwadze, że oskarżony podał, że na jedzenie wydawał 600 złotych miesięcznie plus 300 złotych dawał rodzicom tytułem opłat za prąd czy wodę, to z deklarowanej przez niego kwoty miesięcznych dochodów (1.500 zł) pozostaje jeszcze 600 złotych, a zatem kwota wystarczająca na wywiązywanie się w całości z obowiązku alimentacyjnego wobec syna (zwłaszcza, że M. K. (1) nie posiadał nikogo innego na swoim utrzymaniu). Zauważyć trzeba, iż uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonywania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. Zdaniem Sądu, oskarżony miał obiektywną możliwość wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie syna S., a niewypełnianie tego obowiązku wynikało - zdaniem Sądu - tylko i wyłącznie z jego złej woli. Sąd miał na względzie także fakt, iż oskarżony nie tylko nie łożył na utrzymanie syna, ale również nie czynił żadnych osobistych starań w zakresie jego wychowania, nie odwiedzał go, nie zabiegał o kontakty z dzieckiem.

Mając na względzie wyżej wskazane okoliczności Sąd uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości i wymierzył mu karę 1 roku ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Przy określaniu wysokości orzeczonej kary Sąd miał na względzie znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, stopień jego zawinienia, nasilenie złej woli sprawcy. Sąd kierował się przy tym celami zapobiegawczymi i wychowawczymi przypisanymi karze. Ponadto baczyl, aby wymierzona kara nie przekraczała stopnia zawinienia sprawcy. Uwzględniono także okoliczności związane z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa, w szczególności konieczność uświadomienia, że za przestępstwa tego rodzaju spotyka sprawcę adekwatna do popełnionego czynu i postawy sprawcy kara. Wybierając rodzaj orzeczonej kary Sąd miał na uwadze, iż wobec sprawcy przestępstwa niealimentacji niezasadne byłoby orzeczenie kary grzywny, albowiem wszelkie pozyskane środki finansowe powinien on w pierwszej kolejności przeznaczać na utrzymanie uprawnionego do alimentów. Z kolei orzeczenie kary pozbawienia wolności pozbawiłoby oskarżonego możliwości zarobkowania i spowodowałoby dalsze nielożenie na utrzymanie syna. Dlatego też za najwłaściwszą karę Sąd uznał karę ograniczenia wolności, której minimalny wymiar, jeśli chodzi o ilość godzin (20 godzin miesięcznie), nie będzie kolidował z pracą zarobkową oskarżonego.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego (aczkolwiek Sąd miał na uwadze, że nie był on karany za przestępstwa podobne). Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących, przemawiających na korzyść oskarżonego.

W punkcie II. sentencji wyroku Sąd zobowiązał M. K. (1) do bieżącego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie syna S. K. (1).

Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w całości, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.